DANUTA RIABININ

ur. 1921; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, Szwecja, Nałęczów, PRL, Krystyna Modrzewska, spotkania ze znajomymi, tęsknota za krajem, działalność literacka

Kontakty Krystyny Modrzewskiej z Lublinem po wyemigrowaniu

[W Szwecji były] były rodziny polskie, które ją zapraszały na święta, które ją odwiedzały. Potem ona zapraszała do Szwecji z Polski różne osoby, które też miały powiązania w Szwecji. Była pogodna, mimo takich bardzo ciężkich dla niej przeżyć. Miała także kontakty ze swoimi dawnymi kolegami, tylko z upływem czasu to wszystko się rozluźniało.

Jak już można było przyjeżdżać do Polski, bo weszła jakaś ustawa, to przyjeżdżała co roku, odbudowała niektóre znajomości i bardzo sobie ukochała Nałęczów, w sanatorium miała taki swój pokoik, brała tam rozmaite zabiegi. Trochę w Lublinie też była u koleżanki Piaseckiej, kiedyś u mnie nawet. I ona wtedy właśnie rozpoczęła taką intensywną działalność pisarską. Na ogół wszystkie książki mieliśmy, ale jednej nie chciała nam dać, powiedziała, że się wstydzi tej książki. To była książka, w której ona obsmarowała UMCS, [wydana] w Warszawie. Rzeczywiście przykra i niesprawiedliwa. Jak człowiek krzywdzony, to trudno u niego o obiektywizm.

Krystyna potem już zaczęła szwankować na zdrowiu, ale chętnie leczyła się w Lublinie. Prawie do końca przyjeżdżała do Lublina. Szyła sobie spodnie zawsze; mówiła, że jest świetny krawiec w Lublinie.

Data i miejsce nagrania	2011-01-27, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Transkrypcja	Piotr Krotofil
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"